

Wyróżnienia dla ludzi wrocławskiego Kościoła

W Sali Senatu Papieskiego Wydziału Teologicznego dotychczas duchowni, siostry zakonne oraz m.in. pracownicy i wolontariusze Caritas Archidiecezji Wrocławskiej odebrali honorowe wyróżnienia za codzienną pracę na rzecz mieszkańców regionu.



Nagrodzone osoby w towarzystwie abp. Józefa Kupnego | fot. mat. pras./d

Cieszymy się, że możemy uhonorować ludzi Kościoła w Wielkim Tygodniu, czyli najważniejszym momencie roku dla naszej chrześcijańskiej religii – mówila podczas rozpoczynającej się uroczystości Wanda Ziembicka-Has, działaczka społeczna i wieloletnia wrocławska dziennikarka. Wyróżnienia trafiają do osób, które w sposób szczególny przysłużyły się naszej wspólnotie samorządowej, i to dzieło często kontynuują. Tym razem to ukłon w stronę osób Kościoła wrocławskiego, które robią coś więcej dla innych i prowadzą wspólnie dzieła pomocowe.

Odnaki prezidenta Wrocławia „Wrocław w Wdzięczności” otrzymali ks. inf. prof. Józef Peter oraz ks. kan. dr Jerzy Haslak. Medal prezidenta miasta „Zestawony dla Wrocławia – Merito de Wratislavia” trafił do rąk ks. prał. dr Stanisława Paszkowskiego oraz s. Ewry Joanny Jędrzejak SCE. Złote odznaczenia Towarzystwa Miłośników Wrocławia przyznano: ks. dr. Cesarzemu Chwylczyńskiemu, ks. dr. Rafałowi Kowalskiemu oraz Bolesławowi Stembalskiemu. Srebrne odznaczenia Towarzystwa Miłośników Wrocławia odebrał s. Aneta Baniś CDC, Marian Borowski, a wyróżnienie „Dia-

ment Wrocławia” otrzymało wrocławskie Radio Rodzina.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych Wrocławia oraz kościelnych hierarchów. – Dziękuję za inicjatywę Wandy Ziembickiej-Has i jej zainteresowanie kościelnym środowiskiem. Cieszę się, że wyróżniono tych, którzy czynią wiele dobra dla Wrocławia i Dolnego Śląska. Choć podkreślić, że mamy dużo więcej osób, które pracują w pocie czoła dla innych, szczególnie siostry zakonne. Wyróżnione osoby mają bardzo bogate życiorysy i ogromny dorobek w działaniu na rzecz pomocy drugiemu człowiekowi i pracy charytatywnej. Dziękuję, że praca księży, sióstr i świeckich została dostrzeżona przez miasto – mówił na zakończenie uroczystości abp Józef Kupny, metropolita wrocławski.

Wyróżnieni, dziękując za dostrzeżenie ich codziennej pracy, podkreślali, że przez lata owocnie współpracowali jako przedstawiciele Kościoła z samorządem wrocławskim i wyrazili nadzieję, iż ta współpraca będzie się nadal dobrze układała. Uroczystość odbyła się w ramach XXIX edycji Wrocławskiej Księgi Pamięci.



Dziwny jest ten świat

Pamięć o wrocławskich występach niezwykłego artysty ciągle pozostaje żywa wśród wielbicieli jego talentu. Świadczy o tym ogromne zainteresowanie koncertami organizowanymi przez Stowarzyszenie Pamięci Czesława Niemena.

Janusz Gajdamowicz

Tak też było i tym razem w Klubie Muzyki i Literatury, wypełnionym w wiosenne popołudnie do ostatniego miejsca. Dwie godziny z twórczością Niemena, ekspresyjnie wykonaną przez wrocławianina Jarosława Królikowskiego, przepłataną opowieściami i anegdotami Jana Edwarta Czachora, prezesa stowarzyszenia, wiedzącego o historii artysty niemal wszystko, minęły nie wiadomo kiedy. Publiczność żywo reagowała na wspomnienia o koncertach i wielokrotnych pobytach piosenkarza we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku, a brawom po jego „klasycznych” utworach nie było końca.

80. rocznica urodzin Czesława Juliusza Niemena-Wydrzyckiego, bo tak brzmiało jego nazwisko rodowe, sprzyja refleksji nad upływającym czasem, dorobkiem muzycz-

nym i artystycznym (tu trzeba dodać, że był też znakomitym poetą i grafikiem), człowieka zgodnie okrzykniętego polskim artystą stulecia. I mimo że już od 15 lat nie ma go z nami (odszedł w 2004 r.), to ta właśnie twórczość nabiera ponadczasowego znaczenia. A jeśli znajdujemy w niej i w życiu Niemena wątki związane z osobistymi wspomnieniami – robi się sentymentalnie.

Sentymentalnie reagowali miłośnicy piosenek, które zaśpiewał w Klubie MiL Jarosław Królikowski. Było m.in. „Czy mnie jeszcze pamiętasz”, „Wiem, że nie wrócisz”, „Obok nas”, „Wspomnienie”, „Sukces” i oczywiście nieodzowne w takim momencie „Dziwny jest ten świat”. Wielkie brawa i wypieki na twarzach fanów wywołał utwór „Terra Deflorata”. Ten mało znany wycinek twórczości Niemena ujrzał światło dzienne na płycie o tym samym tytule w 1989 r. i zawierał

utwory oparte na poezji, którą stworzył sam kompozytor. Już wtedy uczył na troskę o naszą planetę – Ziemię i przestrzegal przed jej nadmierną eksploatacją. Podczas opowieści Jana Czachora okazało się także, że nasz „wrocławski Niemen”, czyli Jarosław Królikowski, dawno temu miał przyjemność występowania przed mistrzem i ten występ bardzo się spodobał. Były wspólne muzyczne plany na przyszłość, były podpowiedzi, jak interpretować piosenki i dobierać repertuar, lecz niespodziewana śmierć piosenkarza zniweczyła te plany.

A Wrocław na muzycznej drodze Niemena? Ta historia rozpoczęła się w lutym 1963 r., kiedy to artysta dotarł do stolicy Dolnego Śląska, koncertując z zespołem Niebiesko-Czarni. Wracali tutaj wielokrotnie, a ostatni występ w ówczesnej Hali Ludowej dali w 1966 r. Poszukujący już wtedy własnej

Jarosław Królikowski ekspresyjnie wykonywał utwory Czesława Niemena | fot. Janusz Gajdamowicz/d

drogi Niemen długo nie próżnował. Związał się etatem z Estradą Dolnośląską i już na początku 1967 r. z nowym zespołem – Akwarele, w auli wrocławskiego Dolmelu, szlifował nowe piosenki i koncertowy repertuar. Tak się rozpoczęła jego solowa kariera. Liczne koncerty wokalisty w latach 1967–1968 wypełniały Hali Ludową do ostatniego miejsca. Jednym z organizatorów tych występów był w tamtym czasie Marek Łaciak, zagorzały animator życia kulturalnego ówczesnego Wrocławia, dzisiaj „żywa encyklopedia” tamtych czasów.

Po przerwie spowodowanej włoskimi występami Akwarel, Niemen powrócił do Wrocławia z nowym muzycznym projektem, nazwanym Enigmatic. 3 czerwca 1970 r. ponownie wyprzedał do ostatniego miejsca Hali Ludową, a kilka miesięcy później na tej samej scenie zaprezentował Faridę, włoską śpiewaczkę, zdobywczynią nagrody dziennikarzy na festi-

W Pozostaje zaapelować do władarzy Wrocławia o uhonorowanie dorobku Czesława Niemena – tablicą, popiersiem, skwerem albo nazwą ulicy

walu w Sopocie. Spełnieniem marzeń artysty był wrocławski koncert w ramach VIII Festiwalu Jazz nad Odrą. Było to w marcu 1971 r. Zgromadzona publiczność, jak wspominają świadkowie tamtego czasu – szalała ze szczęścia.

Tych niemal encyklopedycznych informacji nie brakowało w licznych opowieściach prowadzącego koncert Jana Czachora. Wrocław stawał na drodze Czesława Niemena i jego kolejnych muzycznych projektów jeszcze dziesiątki razy. O wszystkich można się dowiedzieć z opracowań i kalendarzy poświęconych jego twórczości, a także ze szczegółowego kalendarium przygotowanego dla przybyłych na koncert przez prezesa Stowarzyszenia. Został nim obdarowani wszyscy goście. W programie nie zabrakło też nawiązania do 100. rocznicy odzyskania niepodległości i lokalnego patriotyzmu. Monumentalna, napisana przez samego Królikowskiego pieśń „Polski czas” i kolejna, „Wrocław – moje miasto”, zwiędziły ten trwający dwie godziny spektakl.

Na koniec pozostaje zaapelować do władarzy Wrocławia o uhonorowanie dorobku Czesława Niemena – tablicą, popiersiem, skwerem albo nazwą ulicy.

REKODZIEŁO



Warsztaty ceramiczne

Organizatorzy zapraszają do zapisów na czwarty cykl warsztatów ceramicznych, zarówno dla młodzieży jak i dorosłych, wcześniejszych uczestników oraz osób, które dopiero zaczynają swoją przygodę z ceramiką. Podczas spotkań każdy będzie miał okazję ulepić różne przedmioty i formy ceramiczne. Liczy się kreatywność i inicjatywa!

Środa, 17 kwietnia, godz. 17, kawiarnia Stara Piekarnia, ul. Krzywoustego 310A, Wrocław

WYSTAWA



Okruszki

To pierwsza komiksowa wystawa Agnieszki Świętek, która do tej pory wydała komiksy „Obiecanki” i „Rufus. Wilk w owczej skórze”. Znajdą się na niej starsze komiksowe plansze, szkice do wydanych już publikacji, prace opublikowane w czasopiśmie i zinnach, a także pierwsze projekty do albumów, nad którymi obecnie pracuje.

Czwartek, 18 kwietnia, godz. 19, Centrum Kultury „Zamek”, pl. Świętojański 1, Wrocław

KONCERT



Gitarowe impresje

Klub Muzyki i Literatury we Wrocławiu zaprasza na koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Ryszarda Bukowskiego we Wrocławiu oraz Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu pt. „Gitarowe impresje”. W programie m.in. Jan Sebastian Bach, Witold Lutosławski i Marek Pasieczny.

Wstęp wolny.
Środa, 17 kwietnia, godz. 15, Klub Muzyki i Literatury, pl. Kościuszki 10, Wrocław

KONKURS



Aktywni poszukiwani

Kuznia Projektów IV to kontynuowany od 2016 r. konkurs na najlepsze inicjatywy społeczno-kulturalne, w którym może wziąć udział każdy mieszkaniec i sympatyk osiedla Kartowice-Różanica. Organizatorzy wspierają wrocławian w realizacji własnych działań, tworzą przestrzeń, w której początkujący animatorzy kultury mogą rozwijać swoje projekty. Do poniedziałku, 6 maja, Centrum Kultury Agora, ul. Serbska 5a, Wrocław

FILM



Ułaskawienie

Świdnicki Ośrodek Kultury zaprasza na projekcję najnowszego filmu Jana Jakuba Kolkego. Gościem specjalnym będzie grająca główną rolę Grażyna Błęcka-Kolska. „Ułaskawienie” to osadzona w realiach powojennej Polski historia zmagających się z zębami rodziców, wyruszających ze swoim synem w ostatnią podróż, opowiedziana z perspektywy ich wnuka Jana.

Środa, 17 kwietnia, godz. 18.30, sala teatralna SOK, Rynek 43, Świdnica

WARSZTATY



Zdjęcie z pudełka

Muzeum Pana Tadeusza organizuje spotkanie dla seniorów z cyklu „Muzealni pasjonaci”, podczas którego zapoznają się z techniką fotografii otworkowej, dowiedzą się, co to jest camera obscura oraz w jaki sposób wykorzystywali ją naukowcy i malarze. Wejdą również do ciemni fotograficznej, by wywołać zdjęcia wykonane zwykłą puszką.

Środa, 17 kwietnia, godz. 13, Muzeum Pana Tadeusza Wrocław, Rynek 6, Wrocław